

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2020 roku wydanym w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1573,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty; w punkcie 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 59,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz oddalił powództwo w pozostałej części; sygn. akt XIII GC 1104/20. (wyrok k. 71, wyrok uzupełniający k. 77, uzasadnienie k. 82-85)

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód zaskarżając powyższy wyrok w części, tj. co do oddalenia powództwa w wyroku uzupełniającym w zakresie punktu 1 - w części tj. co do oddalenia powództwa w wyroku uzupełniającym w zakresie przekraczającym kwotę 1573,51 i co do punktu 2 wyroku, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest: art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

a) niewszechstronnej ocenie materiału dowodowego w postaci załączonych do pozwu potwierdzeń przelewów bankowych i pozwu przez niedostrzeżenie, że to klient powoda M. W. uiścił w dniu 19 marca 2020 roku na rzecz powódki kwotę 2 017,42 zł tytułem 50% VAT (twierdzenie o tym zawarte jest w uzasadnieniu pozwu), wobec czego wbrew stwierdzeniu Sądu Rejonowego pozwana zapłaciła tytułem odszkodowania łącznie kwotę 15 409,24 zł, a nie 17 426,66 zł;

b) niewszechstronnej ocenie materiału dowodowego w postaci zawartego w aktach sprawy wydruku rekomendacji Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady Technicznej z dnia 12 czerwca 2018 roku i niewzięciu pod uwagę ujętych w tej rekomendacji przyczyn uwzględnienia danej liczby roboczogodzin na czynności związane z obsługą szkody i myciem oraz sprzątnięciem, pojazdu,

2) prawa materialnego, to jest art. 361 § 2 k.c. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i przyjęciu, że zakres szkody poniesionej przez poszkodowanego M. W. nie jest równy kwocie 19 560,16 zł wynikającej z pomniejszenia wartości brutto z faktury nr (...) na kwotę 21 577,58 zł o kwotę równą 50 % VAT możliwego do odliczenia przez poszkodowanego, to jest o 2 017,42 zł,

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kwoty zasądzonej od pozwanej na rzecz powódki w punkcie 1. wyroku o kwotę 2 577,41 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje, według norm przepisanych, stosownie do wyniku sprawy. (apelacja k. 94-97)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd II instancji rozważając na nowo zebrany w sprawie materiał dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny - w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dowodów - w następstwie czego uznał, iż Sąd I instancji dokonał trafnej oceny w przedmiocie żądania, z którym wystąpił powód. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia. Ustalenia te Sąd Okręgowy w pełni podzielił i przyjął jako własne. Z ustaleń tych Sąd Rejonowy wyprowadził także trafne wnioski w zakresie oceny zasadności dochodzonego roszczenia.

Na wstępie zaznaczyć należy, że prawidłowo Sąd Rejonowy określił reżim odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela na podstawie umowy autocasco, który nakazuje aby przy ustalaniu wysokości odszkodowania z tytułu

ubezpieczenia AC, miały zastosowanie zasady określające sposoby ustalania wysokości odszkodowania wynikające z umowy ubezpieczenia AC łączącej poszkodowanego i pozwanego (art. 805 § 1 k.c.).

Wbrew zarzutom powoda w apelacji, Sąd Rejonowy prawidłowo wyliczył wysokość odszkodowania, to jest uwzględniając fakt, że poszkodowany miał prawo odliczyć 50% podatku VAT oraz nie uwzględniając kosztów obsługi szkody oraz mycia i sprzątania pojazdu.

Apelujący w zarzucie 1a) apelacji podnosi niewłaściwe ujęcie w kwocie odszkodowania z ubezpieczenia autocasco z tytułu uszkodzenia samochodu także podatku od towarów i usług, albowiem należne odszkodowanie od kwoty brutto, tj. 21 577,58 zł (tj. ze 100% stawką VAT) objęte fakturą VAT (k. 10-11) winno być wypłacone przez pozwanego na warunkach wynikających z umowy autocasco.

Zgodnie z dołączoną do akt polisą samochód, który uległ uszkodzeniu był ubezpieczony w wariancie serwisowym, a suma ubezpieczenia była oznaczona przy zastosowaniu stawek netto wraz z 50% podatkiem od towarów i usług (Polisa k. 24).

Z powyższego wynika jednoznacznie, że pozwany ponosi odpowiedzialność jedynie co do 50% VAT od kwoty netto naprawy. Skoro koszty naprawy pojazdu wyniosły 21 577,58 zł brutto, a netto 17 542,25 zł, to kwota ta podwyższona o stawkę 50% VAT, obejmująca należną kwotę odszkodowania winna wynieść 19 560,17 zł. Taką bowiem kwota odszkodowania powinien na podstawie zawartej umowy z poszkodowanym, wypłacić pozwany uwzględniając, że poszkodowany odlicza 50% podatku VAT.

W związku z tym, że pozwany wypłacił dotychczas 17 426,66 zł tytułem odszkodowania (potwierdzenie transakcji k. 31-33), należna z tytułu odszkodowania kwota, prawidłowo wyliczona przez Sąd Rejonowy, wynosiła 2 133,51 zł.

Nie ma też podstaw, jak to czyni w apelacji powód (zarzut 1b), aby wywodzić konieczność uwzględnienia w powyższej kwocie powoda wydatki na przyjęcie i obsługę szkody oraz mycie i sprzątanie pojazdu objęte kosztorysem w łącznej wysokości 560 zł (s. 3 kosztorysu k. 19-23), skoro przedstawiona przez powoda faktura VAT stwierdzająca koszty naprawy pojazdu, takich kosztów nie obejmuje.

Zasadnie też wskazuje Sąd Rejonowy, że opisany problem uwzględnienia opisanych kosztów z powyższych tytułów dotyczy kwestii zastosowania prawa materialnego, a dokładniej ustalenia istnienia adekwatnego związku przyczynowego, bądź jego braku pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a poszczególnymi pozycjami ujętymi w kosztorysie (zarzut 2 apelacji).

Sąd Okręgowy uznaje za prawidłową dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną, iż koszty te zawierają się w stawkach za roboczogodzinę skutecznej naprawy pojazdu w autoryzowanych serwisach naprawy. Sąd Okręgowy podziela rozważania Sądu I instancji, że stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w warsztatach, które mają taką autoryzację i przestrzegają wszystkich procedur, w tym właściwego przygotowania pojazdu do lakierowania oraz wydania klientowi w celu stwierdzenia właściwej naprawy, są wyższe, gdyż tego rodzaju usługi posiadają w standardzie. Prawidłowo też Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na zawyżenie przez powoda stawki za umycie pojazdu do kwoty 160 zł w odniesieniu do stawek szacowanych zwykle przez biegłych na kwoty 20-30 zł.

Odnosząc się z kolei do zawartego w kalkulacji powoda kosztu administracyjnej obsługi szkody, Sąd odwoławczy podziela pogląd Sądu Rejonowego, że zakłady ubezpieczeniowe obecnie coraz więcej czynności związanych z procesem likwidacji szkody przenoszą na warsztaty naprawcze. Często jednak procedura ta podlega znacznemu uproszczeniu m.in. poprzez organizację platform umożliwiających wymianę dokumentów oraz zdjęć. Wstępna faza likwidacji szkody niejednokrotnie też przenoszona jest bezpośrednio na poszkodowanych, którzy za pomocą aplikacji mają możliwość przesłania zdjęć pojazdu po szkodzie do zdalnego rzeczoznawcy. Powoduje to dostrzegalną w orzecznictwie Sądu Najwyższego konieczność uwzględniania przy ujmowaniu kosztów likwidacji szkód komunikacyjnych w osobnej pozycji kosztów sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 roku, sygn. akt III CZP 68/18, Legalis). Jest to prawidłowy sposób ujęcia dochodzonego w niniejszym postępowaniu

kosztu, bowiem w większości przypadków to warsztat naprawczy sporządza prywatną kalkulację, która następnie jest weryfikowana przez towarzystwo ubezpieczeniowe, a wysokość przyznanego odszkodowania jest wypadkową uznania lub nie, pewnych jej elementów. Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie konkretnego wydatku było obiektywnie konieczne, a obowiązek wykazania takiej okoliczności spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.), a więc w niniejszej sprawie na powódzie. Sam fakt poniesienia pewnych kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić.

W niniejszej sprawie koszt ten został nieprawidłowo oraz nieprecyzyjnie ujęty. Z przywołanych przez powoda w zarzucie i b apelacji rekomendacji Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady Technicznej wynika wprawdzie, że do każdej szkody należy doliczać ryczałt w wysokości 2 roboczogodzin na czynności związane z obsługą szkody, jednak w niniejszej sprawie powód naliczając kwotę 400 zł, nie wykazał jakie dokładnie czynności składały się na tę sporną pozycję.

Kierując się powyższymi wskazaniem należy stwierdzić, iż powód nie wykazał, że w ramach czynności naprawczych mieszczą się wskazane koszty obsługi administracyjnej szkody oraz mycia i sprzątnięcia pojazdu. Z tego powodu ustaloną kwotę odszkodowania 2 133,51 zł Sąd Rejonowy prawidłowo pomniejszył o sumę wskazanych wydatków z tytułu obsługi administracyjnej szkody oraz mycia i sprzątnięcia pojazdu, tj. 560 zł i uwzględnił w granicach poniesionej szkody, należną kwotę odszkodowania w wysokości 1573,51 zł.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień zaskarżonego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów, Sąd II instancji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda poprzez umieszczenie jego treści w portalu informacyjnym.